

Peugeot Expert Traveller Rodzinna wspinaczka

Autor: AgaeM

Myślisz: wyprawa w dwie rodziny? Opcje: osobowy Van lub dwie osobówki. Tym razem mieliśmy możliwość skorzystania z pierwszego rozwiązania, przestronnego, komfortowego i ekonomicznego Peugeota Travellera, który jak przystało na nazwę, okazał się prawdziwym podróżnikiem.

Z zewnątrz niepozorny, choć jak na auto gabarytowo raczej dostawcze, wyjątkowo nowoczesnie wyglądający. Designerskie, opływowe reflektory oraz chromowana atrapa z dużym lwem na przodzie nawiązują do nowej gamy francuskiego producenta. Wysoko umieszczona maska zmieniająca proporcje oraz ostre linie i przyciemniane szyby nadające nieco sportowego smaczku, sprawiają bardzo miłe wrażenie.

Wnętrze mieści nie tylko osiem osób, ale także dużą ilość bagażu – a właściwie dzięki przesuwanej tylnej ławie, bardzo dużą. Dodatkowe miejsce stanowi przestrzeń pod fotelami oraz obszerny schowek w drzwiach. Isofixy w drugim rzędzie są łatwo dostępne, dzięki czemu nie męczymy się wpinając dziecięce foteliki. Szeroko otwierane przesuwne drzwi ułatwiają dostęp do środka, a mocno odchylany fotel sprawia, że nawet dorosłej osobie wygodnie zajmuje się miejsce w trzecim rzędzie.

Konstruktorzy zadbali także o praktyczne rozwiązania, jak stoliczki w fotelach oraz gniazdo 12V z tyłu auta służące do ładowania telefonów i tabletów. Pasażerowie ostatniego rzędu siedzeń zgłaszali problem z ustawieniem klimatyzacji, której dodatkowe sterowanie co prawda znajduje się rząd wcześniej, jednak u nich było nadal trochę duszno. Również na końcu auta, mimo przełączenia głośników na tył, nie udało nam się ustawić odpowiedniej dla wszystkich głośności słuchanego audiobooka. 2-litrowy silnik o mocy 135 KM, nawet przy dużej liczbie dodatkowych kilogramów na pokładzie, dobrze radzi sobie na sporych podjazdach. Auto nie jest nad wyraz żwawe (11 sekund do setki), jednak wyciszenie wnętrza oraz dobrze dobrane zawieszenie sprawiają, że podróżnicy czują się bardzo komfortowo, dzięki czemu nawet bardzo daleka podróż staje się przyjemnością. Prędkość maksymalna wynosząca 170 km/h jest zdecydowanie wystarczająca. Do 140-150 km/h auto prowadzi się bardzo pewnie, natomiast powyżej tej prędkości ze względu na dużą powierzchnię boczną odczuwamy nie tylko podmuchy wiatru, ale również moment wyprzedzania ciężarówka czy autokaru.

Spalanie w zakresie 11,4 l/100 km przy 8 osobach należy uznać za bardzo dobry wynik, bowiem to zaledwie 1,4l / 100 km w przeliczeniu na jednego pasażera. Co prawda duże gabaryty Travellera rzadko wykorzystywane są podczas codziennego użytkowania, to podczas weekendów i dalszych wycieczek rekompensują wszystko. Mimo pozorów manewrowanie i parkowanie, między innymi dzięki czujnikom, nie sprawia żadnego problemu, a wysokość wynosząca 189 cm umożliwia korzystanie także z podziemnych parkingów. Pełne przeszklenie i nisko biegnąca linia okien umożliwiają podziwianie widoków również dzieciom. Taki podróżnik wyposażony w najnowsze systemy bezpieczeństwa, takie jak ABS, AFU, ESP, ASR, Brake Override System, Hill Assist oraz we wszelkie możliwe czujniki i poduszki kosztuje 140 tysięcy zł. Natomiast monitoring koncentracji kierowcy (Coffee Break Alert) przypomina nam, że czasami trzeba sobie zrobić przerwę w fajnym podróżowaniu. AgaeM

Galeria zdjęć